

Matematyka czy kombinacje?

11 grudnia 2020

Pierwsze rezultaty szczepień na COVID-19.

W badaniach klinicznych testujących działanie produktów firm Pfizer i BioNTech nazwanych szczepionkami uczestniczyło 44 000 osób. Do drugiego etapu testów przystąpiło 42 000 chętnych. Jak zaznacza „Lancet” (08.12.2020 r.) wśród osób poddanych próbom nie uczestniczyli seniorzy w wieku powyżej 55 roku życia. W odniesieniu do tej grupy, dopiero aktualnie trwający program szczepienia ujawni zasadność włączenia, lub wyłączenia seniorów. Aktualnie realizowana fala iniekcji w Wielkiej Brytanii prowadzona jest na najstarszych osobach (powyżej 80 roku życia) oraz osobach z domów opieki społecznej.

W przyszłym tygodniu 200 przychodni ma podjąć kontynuację szczepień. Zaistniałe dwa przypadki reakcji alergicznej po iniekcji u dwóch osób personelu medycznego potraktowane zostały jako mieszczące się w normie, jednak organ legalizujący zasady dopuszczenia produktów medycznych i leków na rynek (MHRA) zaleca wyłączenie alergików z programu szczepień. Opisane dwa incydenty właściwe dla wstrząsu anafilaktycznego przejawiają się zaczerwienieniem skóry, dusznościami, spadkiem ciśnienia, jako mogące skutkować zgonem.

Nie ustalono jaki składnik wszczepionej substancji wywołał niepożądany skutek. Według zapewnień prof. Stevena Powis obie osoby dochodzą do siebie. Uznano, że takie incydenty zdarzały się przy innych szczepionkach. Przebycie wstrząsu powinno być wskazaniem dla służb medycznych do odstąpienia od podania drugiej dawki preparatu. „Reakcja wstrząsowa uważana za niezmiernie rzadką jest mimo wszystko mniejszym złem niż skutki zakażenia wirusem COVID-19” – oświadczył June Raine z agencji MHRA dopuszczającej produkty medyczne na rynek. Zaleca jednocześnie, by zapowiedziane dalsze szczepienia odbywały się

tylko w placówkach dysponujących zapleczem reanimacyjnym, dodając, że podczas testów klinicznych nie odnotowano przypadków wstrząsu. Brytyjczycy zakupili 40 milionów ampułek. W najbliższym czasie podanych zostanie 800 000.

Pominięto przykłady reakcji o podłożu neurologicznym jak porażenie nerwu twarzowego. „Wall Street Journal” (09.12.2020 r.) przytacza zalecenie służb medycznych, by dla uniknięcia wstrząsu poszczepiennego osoby alergiczne wyposażone były w antidotum adrenaliny, tzw. EpiPen. Z danych firmy Pfizer wynika, że około 0,6% pacjentów przejawia alergię dodając, że w grupie placebo taką reakcję odnotowano na poziomie 0,5%. Przedstawiciel Pfizera podaje, że poważne powikłania tuż po zaszczepieniu wystąpiły u 4,6% osób i były częstsze po drugiej dawce. Równocześnie twierdzi, że rzadsze były u osób powyżej 55 roku życia, choć grupa ta nie brała udziału w badaniach klinicznych!

Świadome swej alergii osoby dysponowały antidotum, co uratowało im życie. Nie każdy ma wiedzę o reakcji organizmu w nieznanej sytuacji, zatem ryzyko jest znacznie większe, zwłaszcza gdy w warunkach Polski mają być uruchomione mobilne punkty szczepień. Jeśli powikłania zagrażają życiu w przytoczonej przez przedstawiciela firmy Pfizer skali 4,6%, to tracę pewność, że jest to bezpieczniejsze niż sama choroba.

Oto najnowsza analiza danych. Zanotowana liczba zakażonych na COVID-19 w USA wynosi 15 430 451 osób. Liczba zgonów to 290 031. Zatem zgony stanowią około 1,8%. Przyjmuje, że śmiertelność podawana jest rzetelnie, a nie w oparciu o zalecenie „rodzinie przyczyna zgonu nie sprawia różnicy, a szpital ma korzyść”.

Opracowanie: Jola

Źródło: WolneMedia.net